

(Leggo - F.Balzani) Petrachi spotyka się z Mihajlovicem, Totti naciska na Gattuso, ale koniec końców powinien wygrać ponownie Franco Baldini. Na prowadzenie do roli nowego trenera wyszedł, co nie jest nawet zbytnią niespodzianką, Paulo Zorro Fonseca. Po nie ze strony Conte, Sarriego i Gasperiniego krąg się zacieśnił podczas środowego spotkania.

Odrzucono Giampaolo (w orbicie zainteresowań Lazio i Milanu), który został uznany za zbyt kruchego do takiego miejsca jak Rzym, omawiano kandydatury De Zerbiego i Bordalasa. Jednak idealnym profilem wybranym przez kierownictwo jest właśnie Fonseca. Portugalczyk, 47 lat, jest trenerem Szachtara Donieck, z którym właśnie Roma mierzyła się w 1/8 finału poprzedniej Ligi Mistrzów. Rozmowy znajdują się w zaawansowanej fazie i przewiduje się trzyletnią umowę za około 2 mln euro dla Foncesci, który powiedział, że *"pragnie trenować w tak wielkiej lidze jak włoska"*.

Zorro (przezwisko nadane po tym jak pojawił się w masce na jednej z konferencji prasowych) jest doceniany przede wszystkim za wyniki uzyskane z Szachtarem po odejściu Lucescu, gdzie wygrał dwa mistrzostwa i wypromował graczy jak Taison, Fred i Marlos. Właśnie jego brawura w pracy z młodymi zrobiła różnicę. Jest za ofensywną piłką, ale nie nadmiernie pozbawioną defensywy, Portugalczyk wprowadza 4-2-3-1. Jego praca obfitowała we wzloty i upadki i nie wykorzystał wielkiej szansy w Porto w 2014 roku. Byłby trzecim trenerem zza granicy z ośmiu zatrudnionych przez amerykańską Romę. Ważnym jest tutaj warunkowanie, biorąc pod uwagę ostatnie odrzucenia. Dlatego w wyścigu pozostają kandydatury De Zerbiego, Gattuso, Bordalasa i zwłaszcza Sinisy Mihajlovica. Serb spotkał się kilka dni temu z Petrachim.

Dzeko. Bośniak porozumie się dziś z Interem. Roma żąda 30 mln euro, Inter może dojść do 20 mln, ale dołączy na wymianę Joao Mario lub Dalberta.

Autor: abruzzo